

P r o t o k ó ł N r XXXIV/2018

z obrad XXXIV Sesji Rady Gminy Szydłowo, odbytej w dniu 18 maja 2018 roku w sali konferencyjnej Urzędu Gminy przy ul. Mazowieckiej 63.

Obrady rozpoczęto o godz. 13⁰⁰, zakończono o godz. 15⁰⁰.

Stan osobowy radnych..... - 15

Uczestniczyło w obradach wg. załączonej listy obecności..... - 15

W obradach udział wzięli :

1. Pan Wiesław Boczkowski – Wójt Gminy

2. Pani Barbara Jakubiak – Skarbnik Gminy

oraz Dyrektorzy Szkół, Komendant Straży Gminnej, Komendant oraz pracownicy Urzędu Gminy zgodnie z załączoną listą obecności.

Obrady prowadził **Pan Grzegorz Rochna – Przewodniczący Rady Gminy.**

Ad. pkt 1

Pan Grzegorz Rochna – Przewodniczący Rady Gminy otwierając sesję powitał Panie i Panów Radnych, Pana Wójta wraz z pracownikami, Dyrektorów Szkół, Panią Dyrektor Marzenę Kolecką, Panią Dyrektor Danutę Gumienną , Pana Dyrektora Janusza Żuchowskiego, Zastępcę Pana Dyrektora Szkoły Podstawowej Panią Janinę Boczkowską, Pana Komendanta Straży Gminnej, przedstawicieli mediów, powitał mieszkańców naszej gminy.

Ad. pkt 2

Pan Przewodniczący na podstawie listy obecności stwierdził kworum władne do podejmowania uchwał.

Ad. pkt 3

Pan Przewodniczący Rady Gminy – porządek obrad został przedstawiony Państwu na wspólnych komisjach. Czy ktoś chciałby wnieść jakieś poprawki do tego porządku.

Pan Marcin Kłobucki – Kierownik Referatu Rolnictwa , Budownictwa, Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska – chciałbym wprowadzić do porządku obrad projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości z dotychczasowym dzierżawcą, której przedmiotem jest ta sama nieruchomość oraz Apel Rady Gminy Szydłowo w sprawie poparcia działań dotyczących rozwoju Mazowieckiego Portu Lotniczego Warszawa – Modlin.

Pan Przewodniczący Rady Gminy – przystępujemy do głosowania nad porządkiem obrad ze zmianami , które proponował Pan Kłobucki.

Rada, w wyniku głosowania, jednogłośnie (15 głosów „za”) przyjęła porządek obrad.

Ad. pkt 4

Pan Przewodniczący Rady Gminy -przyjęcie protokołu z XXXIII Sesji Rady Gminy Szydłowo. Protokół był do wglądu na posiedzeniu wspólnych komisji , czy ktoś z Państwa chciałby wnieść poprawki do protokołu z poprzedniej sesji.

Pan Mirosław Kućko - Panie Przewodniczący, Szanowne Koleżanki i Koledzy Radni, Panie Wójtce, zaproszeni Goście przeczytałem ten protokół i chciałbym podziękować Pani protokółantce za bardzo szczegółowe i rzetelne napisanie protokołu. Chcę nadal aby protokoły były czytane i umieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej.

Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie protokół z obrad XXXIII Sesji Rady Gminy.

Rada , w wyniku głosowania, jednogłośnie (15 „za”) przyjęła protokół z obrad XXXIII Sesji Rady Gminy.

Ad. pkt 5

Wprowadzenia do projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Szydłowo dokonała **Pani Barbara Jakubiak – Skarbnik Gminy** .

Rada, w wyniku głosowania, jednogłośnie (15 głosów „za”) podjęła uchwałę Nr XXXIV/188/2018 Rady Gminy Szydłowo w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Szydłowo.

Ad. pkt 6

Wprowadzenia do projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2018 rok dokonała **Pani Barbara Jakubiak – Skarbnik Gminy** .

Pan Przewodniczący Rady – może ja zapytam , ponieważ jest w pkt 1 w wydatkach na inwestycje kwota 200 tys. na wodociąg , czy mamy zdecydowane gdzie ten wodociąg będziemy robili , czy to jest tylko założenie?

Pani Barbara Jakubiak – Skarbnik Gminy – to może Pan Marcin wypowie się na ten temat.

Pan Marcin Kłobucki – Kierownik Referatu Rolnictwa, Budownictwa, Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska – dotyczy to wodociągów, a mianowicie przedłużenie istniejących końcówek wodociągów, będą robione w Szydłówku , Krzywonosi i Pawłowie.

Pan Przewodniczący Rady – ja nie pytam bez przyczyny o ten wodociąg ponieważ już w tamtym tygodniu doszły mnie słuchy, że w Szydłówku jest nadal problem z wodą na tym nowym osiedlu. Chciałbym się jeszcze zapytać czy dopłacamy do zakupu samochodu 146 tys. 760 zł. , tak jest zapisane w związku z tym przyjmujemy, że tak jest, tylko zapytam czy ten samochód jest dla Szydłowa, dla Piegłowa czy dla Garlina?

Pan Wiesław Boczkowski- Wójt Gminy –zakupiony jest dla Szydłowa, ale możemy go wypożyczać.

Pan Kućko Mirosław – ja chciałem się odnieść do wodociągów do Pana Kierownika, czy obejmują wieś Szydłówek.

Pan Marcin Kłobucki – Kierownik Referatu – jeden będzie w lewo w stronę nowych zabudowań, a drugi będzie w prawą do zabudowy.

Pan Mirosław Kućko – drugie będą w stronę Trzcianki, tak Panie Kłobucki? Mnie teraz chodzi o ten odcinek do zabudowań przy granicy Cegielni co wcześniej zgłaszałem. Wiadomo, że ciągnąć od wioski to jest długi odcinek ale od strony Cegielni jest tylko 300 m. Zgłaszam bo ci ludzie pisali petycje w tej sprawie.

Pani Danuta Antczak – pytanie do Pana Kierownika chodzi o Krzywonoś, w którym miejscu będzie przedłużony wodociąg?

Pan Marcin Kłobucki – to będzie do tej pierwszej drogi w lewo do zabudowań.

Pan Wójt Gminy – przy boisku.

Pani Danuta Antczak – tak, rozumiem.

Rada, w wyniku głosowania, jednogłośnie (15 głosów „za”) podjęła uchwałę Nr XXXIV/189/2018 Rady Gminy Szydłowo w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2018 rok.

Ad. pkt 7

Wprowadzenia do projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości z dotychczasowym dzierżawcą, której przedmiotem jest ta sama nieruchomość dokonał **Pan Marcin Kłobucki – Kierownik Referatu**.

Jest to kolejna umowa dzierżawy, a przedmiotem jest ta sama nieruchomość. Działka spełnia funkcje ogródka warzywnego, powierzchnia jest bardzo mała bo tylko 168 m².

Pani Danuta Antczak – gdzie jest ta działka?

Pani Małgorzata Kamińska - Insp. ds. obsługi kasy- ta działka znajduje się przy dawnym pałacu, mieli tam działki od dawna, są podzielone i są na nie zawarte umowy dzierżawy.

Pani Danuta Antczak - dziękuję.

Rada, w wyniku głosowania, jednogłośnie (15 głosów „za”) podjęła uchwałę Nr XXXIV/190/2018 Rady Gminy Szydłowo w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości z dotychczasowym dzierżawcą, której podmiotem jest ta sama nieruchomość.

Ad. pkt. 8

Pan Przewodniczący Rady - Sprawozdanie z realizacji Programu Współpracy Gminy Szydłowo z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art.3 ust.3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za 2017r.

Pan Marcin Kłobucki - Kierownik Referatu - spytam się Państwa, czy jest potrzeba czytania, może nie będę czytał, ponieważ Państwo otrzymaliście sprawozdanie w materiałach przed komisjami i było czytane na komisjach.

Radni poparli propozycje o nie czytaniu sprawozdania po raz drugi.

Ad. pkt 9

Pan Przewodniczący Rady - sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej za rok 2017 był omawiany też na komisjach.

Pan Edward Żerański- Kierownik GOPS - chcę zapytać się Państwa Radnych czy w związku z tym, że sprawozdanie było przedstawione i omawiane na komisji, czy można by było odstąpić od czytania po raz kolejny.

Radni podjęli decyzję, że nie ma potrzeby czytania sprawozdania.

Pan Przewodniczący Rady - zapytał, czy ktoś ma jakieś pytania.

Pan Przewodniczący Rady - mam pytanie, to skorzystam z okazji i zapytam, przyjeżdżają mieszkańcy od wielu lat po żywność, czy istnieje taka możliwość na przykład, żeby dostał ktoś żywność nie mając uprawnień do tego.

Pan Edward Żerański Kierownik GOPS - nie może, osoba która ubiega się o żywność musi wypełnić wnioski. Wszystko jest obwarowane przepisami, to jest projekt unijny i z tego się rozliczamy.

Ad. pkt 10

Przewodniczący Rady Gminy - Oświadczenie Rady Gminy Szydłowo w sprawie poparcia przez Radę Gminy Szydłowo stanowiska Rady Miasta Mławy zawartego w Oświadczeniu Rady Miasta Mławy z dnia 27 marca 2018 roku, zawierającym stanowisko, w sprawie projektu Planu gospodarki odpadami dla województwa mazowieckiego 2024.

Pan Marcin Kłobucki - Kierownik Referatu - odczytał treść oświadczenia.

Oświadczenie Rady Gminy w Szydłowie przyjęte w dniu 18 maja 2018r. na XXXIV Sesji Rady Gminy Szydłowo, w sprawie poparcia przez Radę Gminy Szydłowo stanowiska Rady Miasta Mławy zawartego w Oświadczeniu Rady Miasta Mławy z dnia 27 marca 2018 roku, w sprawie projektu Planu gospodarki odpadami dla województwa mazowieckiego 2024.

§ 1. Rada Miasta Mława w trosce o dobro naszej społeczności, przyjęła w dniu 27 marca 2018r. Oświadczenie, zawierające stanowisko w sprawie projektu Planu gospodarki odpadami dla województwa mazowieckiego 2024. W oświadczeniu Rada Miasta Mławy stwierdza, że utrzymanie statusu regionalnej instytucji przetwarzania odpadów komunalnych (RIPOK) w Uniszkach Cegielni, poprzez wprowadzenie do projektu Planu gospodarki odpadami dla województwa mazowieckiego 2024 (PGO WM 2024) zapisu o otrzymaniu statusu regionalnej instytucji RIPOK w Uniszkach-Cegielni, pozwoli na utrzymanie stawek opłat dla mieszkańców na dotychczasowym poziomie. Rada Gminy Szydłowo popiera powyższe stanowisko, zawarte w Oświadczeniu Rady Miasta Mławy i również wyraża przekonanie, że utrzymanie statusu regionalnej instalacji RIPOK w Uniszkach-Cegielni, pozwoli na utrzymanie stawek opłat mieszkańców na dotychczasowym poziomie.

§ 2. Rada Gminy Szydłowo upoważnia Przewodniczącego Rady Gminy do przekazania niniejszego stanowiska:

- 1) Panu Marszałkowi Województwa Mazowieckiego,
- 2) jednostkom samorządu gminnego z terenu powiatu mławskiego.

Pan Przewodniczący Rady - ten problem również omawialiśmy na komisji, ale żeby to oświadczenie wydać, może żeby się stało zadość formalności, to przegłosujemy to oświadczenie.

Rada, w wyniku głosowania jednogłośnie (15 "za") przyjęła oświadczenie w sprawie poparcia stanowiska Rady Miasta Mławy.

Ad. pkt 11

Pan Przewodniczący Rady - Apel Rady Gminy Szydłowo z dnia 18 maja 2018 r., w sprawie poparcia działań dotyczących rozwoju Mazowieckiego Portu Lotniczego Warszawa - Modlin.

Pan Marcin Kłobucki - Kierownik Referatu - odczytał treść Apelu.

Apel Rady Gminy Szydłowo z dnia 18 maja 2018r. w sprawie poparcia działań dotyczących rozwoju mazowieckiego Portu Lotniczego Warszawa - Modlin.

Na podstawie § 25 ust. 2 pkt 4 Statutu Gminy Szydłowo (Dziennik Urzędowy Woj. Mazowieckiego dnia 18 marca 2003 roku Nr 76 poz. 1999 ze zm.) Rada Gminy Szydłowo uchwala co następuje:

§ 1. Rada Gminy Szydłowo popiera działania dotyczące rozwoju Mazowieckiego Portu Lotniczego Warszawa - Modlin, jako istotnego punktu strategicznego północnej części rejonu województwa mazowieckiego, które przedkładają się między innymi na rozwoju rynku pracy i rozwoju lokalnych przedsiębiorstw.

§ 2. Rada Gminy Szydłowo zwraca się do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Prezesa Rady Ministrów, Ministra Infrastruktury, Marszałka Sejmu RP, Wojewody Mazowieckiego, Marszałka Województwa Mazowieckiego o wsparcie działań służących rozwojowi Portalu Warszawa - Modlin.

§ 3. Rada Gminy Szydłowo upoważnienia Przewodniczącego Rady Gminy do przekazania niniejszego Apelu podmiotom wymienionym w § 2 Apelu.

Pan Przewodniczący Rady - może też gwoili informacji, ten problem omawialiśmy na komisjach, w związku z tym przegłosujemy ten Apel.
Kto z Państwa radnych jest za tym Apelem , proszę o podniesienie ręki.

Rada, w wyniku głosowania jednogłośnie (15 "za") przyjęła Apel w sprawie poparcia działań dotyczących rozwoju Mazowieckiego Portu Lotniczego Warszawa - Modlin.

Ad. pkt 12

Pan Przewodniczący Rady - Sprawozdanie Przewodniczącego Rady z działalności w okresie międzysesyjnym.

W okresie międzysesyjnym wpłynęły dwa pisma. To jest pismo do Przewodniczącego Rady Gminy Szydłowo podpisane Pan Wójt Gminy Wiesław Boczkowski.

Pan Przewodniczący Rady - odczytał treść pisma:

„Szanowny Panie Przewodniczący w nawiązaniu do protokołu Nr XXXII/2018 z obrad Rady Gminy Szydłowo odbytej w dniu 23 lutego 2018 r. składaam zażalenie i prośbę o sprostowanie dotyczące mojej wypowiedzi w 10 punkcie w/w protokołu. Kwestionując zapis " Statut był przegłosowany nie przez takich mendów jak pan". Otóż moja wypowiedź brzmiała " Statut był przegłosowany nie przez takich mędrców jak pan". Jestem w 100% przekonany, że takie słowa wypowiedziałem, na co mam licznych świadków. Nigdy nie używałem publicznie określeń i porównań obraźliwych wobec osób zabierających głos na Sesjach Rady Gminy. Do niewłaściwego i kłamliwego zapisu moich słów w w/w protokole nie mogłem odnieść się osobiście i sprostować w czasie Sesji Rady Gminy w dniu 27 marca 2018r r. ze względu na pobyt w szpitalu do dnia 29 marca 2018 r. Ubolewam, że interpretacja tego co powiedziałem została zamieniona w ten sposób, że wywołało to falę domysłów i posądzeń mojej osoby o niewłaściwe zachowanie Wójta Gminy”.

To jest jedno pismo wpłynęło 3 kwiecień 2018r.

Następne pismo wpłynęło 10 kwietnia 2018r. na ręce Przewodniczącego Rady Gminy.

Odczytał treść pisma:

„My niżej podpisani Radni Gminy Szydłowo oświadczamy, że w dniu 27 marca 2018r. przyjęliśmy na sesji rady Gminy Szydłowo protokół z XXXII Sesji Rady Gminy z dnia 23 lutego 2018r., jednak po dokładnej analizie stwierdzamy, że na sesji w dniu 23 lutego 2018r. Wójt Gminy Szydłowo - Wiesław Boczkowski nie użył sformułowania znajdującego się w ostatnim zdaniu jego wypowiedzi, znajdującej się na 12 stronie protokołu z sesji. Podpisało Pismo podpisali Ewa Krystofik , Wiesław Olczak, Izydor Żakiewicz, Mariusz Rudnicki, Jacek Banaś, Andrzej Bugaj, Bogdan Kozieł, Danuta Antczak, Bogusława Sowińska, Stanisława Sosińska, Paweł Witkowski”.

Czterech radnych nie popisało pisma: Mirosław Kućko, Krzysztof Szymański, Grzegorz Rochna, Ryszard Kwitek.

Pan Ryszard Kwitek - Panie Przewodniczący, Panie Wójcie ja podpisywałem u Pana Wójta w gabinecie bo tam było pismo.

Pan Wójt Gminy - to była kopia pisma.

Pan Ryszard Kwitek - to ja teraz muszę podpisać oryginał.

Pan Przewodniczący Rady - nie, nie będziemy tak działać. Pismo wpłynęło 10 kwietnia do Przewodniczącego Rady Gminy. Nie rozumiem tego, w trakcie dopisywać albo odpisywać. Mało tego, Proszę Państwa nie oszukujmy się, nie powinno być kopii tego pisma gdziekolwiek, bo ja kopii pisma nie dawałem nikomu. Ja nie rozumiem na jakiej podstawie jest kopia tego pisma u Pana Wójta, przepraszam ja nie rozumiem, że kopia jest bo ja kopii nie dawałem nikomu. Odniosę się dalej do tego, bo to wszystkie pisma które wpłynęły. Mnie jest bardzo przykro, bo rozmawiamy przez kilka lat i nie uważałem, że Państwo pójdą tak daleko bojąc się i tu postawię znak zapytania kogoś. Ja jeszcze tylko przedstawię chronologicznie jak to się działo. Proszę Państwa mieliśmy sesję 23 lutego. Padły słowa, o które toczy się spór. Następnie mieliśmy posiedzenie komisji 19 marca. Na wspólnym posiedzeniu komisji prowadzący posiedzenie komisji Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Ryszard Kwitek oznajmił i przedstawił, że protokół jest do wglądu, oczywiście z poprzedniej sesji. Następnie 27 marca mieliśmy sesję i wszyscy radni głosowaliśmy za przyjęciem protokołu, 15 radnych przyjęło protokół jednogłośnie, przy dwóch zmianach. Swoją zmianę do protokołu wprowadził Pan Radny Kućko i wprowadziłem swoją zmianę ja Grzegorz Rochna. Tym bardziej mnie zaskakuje to, że można było się odnieść do protokołu, przeczytać w domu, protokół leżał 10 dni w Biurze Rady. Nie rozumiem jakim cudem się dzieje tak, że głosujemy wszyscy, a potem Państwo piszą oświadczenie. Mało tego ja z jednym jak i z drugim oświadczeniem nie wiem co mam zrobić, bo proszę Państwa według Statutu Gminy, a propos protokołu „w trakcie obrad lub nie później niż na najbliższej sesji radni mogą zgłaszać poprawki lub uzupełnienia protokołu, przy czym o ich uwzględnieniu rozstrzyga Przewodniczący Rady po przesłuchaniu protokolanta i przesłuchaniu taśmy magnetofonowej z nagraniem przebiegu sesji”. Innymi słowy, te pisma są bezprzedmiotowe. Radny może, czy Wójt, czy pracownik się wypowiadający może zgłosić poprawki do momentu przegłosowania protokołu, przyjęcia w formie uchwały przez Radę Gminy. Jeszcze powtórzę, że jest bardzo przykro, że Państwo daliście się kolokwialnie mówiąc wpuścić na taką minę. I mało tego wychodzi na to, że czterech radnych, którzy się nie podpisali

i pracownik Urzędu Gminy kłamią. Powiem inaczej, jest tutaj taki zapis:” po dokładnej analizie”. Pani Małgosiu, ilu z tych Państwa odsłuchało nagranie z protokołu?

Pani Małgorzata Kamińska - u mnie odsłuchiwał Pan Witkowski i Pan Kwitek.

Pan Wójt Gminy - kto wziął kopię nagrania?

Pani Małgorzata Kamińska - nikt.

Pan Wójt Gminy - a skąd ja mam kopię?

Pani Małgorzata Kamińska - Pani Sekretarz przyszła, bo Pan Wójt prosił o mojego pendrive.

Pan Wójt Gminy - to nikt?

Pan Przewodniczący Rady Gminy - co mówi Pan o jakiejś kopii?

Pan Wójt Gminy - chciałem zapytać Panią Kamińską, czy udostępniła komuś nagranie z sesji.

Pani Małgorzata Kamińska - Panu Wójtowi tylko.

Pan Wójt Gminy - w związku z tym Panowie odsłuchali u mnie, bo jest to samo nagranie, to jest oryginał i stwierdzili, że jest coś innego.

A jeśli już jestem przy głosie Panie Przewodniczący, niech Pan zada pytanie radnym kto czytał protokół z tej sesji.

Pan Przewodniczący Rady - ale Panie Wójcie.

Pan Wójt Gminy – chwileczkę, niech Pan nie przerywa, ja wiem co mówię. Proszę nie przerywać, proszę zadać pytanie. Następne pytanie: wiedząc, że jest taki zapis pokazał Pan palcem tylko kilku osobom, że jest taki zapis, a nie poinformował Pan wszystkich wiedząc, że nikt protokołu nie czyta. Wiedząc o tym doskonale, bo mamy zaufanie do protokółanta, mało

tego jeżeli jest nagrywana każda sesja, każde spotkanie, większość ma zaufanie, jest do czego się odnieść. Nikt nie czyta protokołów, może jedna, albo dwie osoby czytają i proszę nie stawiać mnie w takim świetle, że kogoś się boją, podpisali coś, wypraszam sobie. Proszę nie insynuować, nie sugerować, bo coś takiego nie miało miejsca. Ja tylko mam prawo się zwrócić, bo mnie w tym czasie nie było. W związku z tym napisałem w formie zażalenia na wydarzenie jakie miało miejsce na sesji.

Pan Paweł Witkowski - V-ce Przewodniczący Rady - niefortunnym zbiegiem okoliczności było, że nie było Pana Wójta i nie mógł odnieść się do zapisu tego protokołu. Ja tutaj w pewnym momencie zgodziłem się z radnym Kućko, żebyśmy wrócili do czytania protokołów. Zdaję sobie sprawę, że większość z nas nie czyta protokołów, żeby wtedy odnieść się do treści protokołu, znać jego zakres i żeby nie było takich pomyłek. Jeżeli chodzi tutaj o Pana Przewodniczącego, że któraś z osób kłamie, albo kłamliwie postępuje przychylam się do wypowiedzi Pana Wójta, moim zdaniem te słowa nie padły.

Pan Wiesław Olczak - Panie Przewodniczący, Panie Wójcie, to co ja mówię na komisjach, na sesjach to jestem świadom, ja nie muszę tego czytać, ja podszedłem do tego protokołu i zobaczyłem, że takie coś padło. Pan Wójt nie mógł się bronić bo go nie było, Pan Przewodniczący swoje zdanie wykreślił, bo chyba Pan Przewodniczący odczytał, odsłuchał i chciał się Pan Panie Przewodniczący wybielić. Panie Przewodniczący, bo kazał Pan wykreślić to zdanie, a Pana Wójta nie było i nie mógł się odnieść. Dlatego jestem za czytaniem protokołu tylko w obecności wszystkich osób.

Pan Przewodniczący Rady - może teraz ja coś powiem, a propos tego co Pan teraz mówił, żeby nie używać takich słów nie stosownych, nie trzyma się kupy co Pan mówi.

Pan Wiesław Olczak - tak.

Pan Przewodniczący Rady - wnioskuje Pan żeby czytać protokół, a zawsze głosuje Pan, aby nie czytać protokołu. Państwo mówią, że nie czytają protokołu, to na litość boską, to Państwa dezawuuje jako radnych, co Państwo robią, protokół trzeba czytać. Mało tego Pan Wójt jak szedł do szpitala mógł zapoznać się z protokołem, a że ja pokazałem palcem, że jest tak. Mało tego nie można mówić w ten sposób proszę Państwa, że protokołu my nie czytamy, a potem macie pretensje do tego protokołu, że zapisane jest to czego byśmy sobie nie życzyli,

naprawdę proszę więcej nie mówić, że nie czytacie protokołu bo dezawuuje to Państwa jako radnych. Radni, pracownicy mają czytać każdy papier, który jest przedmiotem naszych rozważań. A propos Państwa oświadczenia, ja jeszcze wrócę do oświadczenia Pana Wójta. Oczywiście ma Pan prawo złożyć zażalenie, że to jest po terminie, to inna sprawa, ale w ostatniej części tego zażalenia pozwolę jeszcze sobie raz zacytować "do niewłaściwego i kłamliwego zapisu moich słów w w/w protokole nie mogłem wnieść osobiście i sprostować", Przepraszam Pana, komu Pan zarzuca „niewłaściwego i kłamliwego zapisu” w czasie Sesji Rady Gminy w dniu 27 marca 2018r. . Ubolewam, że interpretacja tego, co powiedziałem została zmieniona w taki sposób, że wywołała falę domysłów i posądzeń mojej osoby o niewłaściwe zachowanie jako Wójta Gminy".

Pan Wójt Gminy - Panie Przewodniczący odniosę się do tego, że nikt nie ma obowiązku czytania protokołu bo nie wynika to ze statutu oraz żadnych dokumentów, proszę nie wprowadzać w błąd radnych. Jeżeli chodzi o ten zapis kłamliwej informacji to odniosłem się do Pani Kamińskiej, żeby wszystko było jasne. Jak wróciłem ze szpitala, pierwsze co zrobiłem to poszedłem do Pani i zapytałem się czy ma taśmę. Kazałem włączyć i odsłuchać taśmę i powiedziałem, że powiedziałem " mędrca", a co Pani słyszy? Pani Kamińska powiedziała, że teraz trochę inaczej słyszę.

Pani Małgorzata Kamińska - ja tak nie powiedziałam, byłam zdenerwowana i odsłuch był słabej jakości.

Pan Wójt Gminy - padło słowo, teraz inaczej słyszę. Pani powiedziała co innego. Ja powiem jeszcze jedno, że nie powiedziałem takich słów, to poczyniłem pewne kroki i zaleciłem to pewnym służbom, które to sprawdziły, ale to jest tylko na mój użytek. Żeby było jasne, tylko na mój użytek, gdzie jest stwierdzone, że słowo „mendów” nie padło. Pan Przewodniczący oczywiście zlekceważył to i zapytałem, a Pan co słyszał i cytuję " mendów". Pan Przewodniczący nie wziął pod uwagę, nie zainteresował się tym, że ja mówię, że zleciłem pewnej firmie, która zrobiła to na mój użytek.

Panie Przewodniczący Rady - po pierwsze, żeby była jasność nie powiedział mi Pan, że ma jakąś analizę, tylko zapytał się Pan, co Pan wtedy powiedział. Powiedziałem, że Pan powiedział, zgodnie z protokołem, to po pierwsze. Nie mówiłem o żadnej analizie, a jeśli Pan

takową ma, to proszę ją przedstawić. Mało tego, nie ma czegoś takiego, ot tak sobie jakiejś analizy, proszę Pana.

Pan Wójt Gminy - to ma Pan problem.

Pan Przewodniczący Rady - powiedział Pan, że radny nie ma obowiązku czytania protokołu, to na jakiej podstawie radny głosuje, przepraszam Panie Wójcie.

Pan Wójt Gminy - w odpowiednim czasie.

Pan Przewodniczący Rady - a propos tej kopii, ja naprawdę zdaję sobie sprawę, że po tym wszystkim Pan i Państwo, że bronię uczciwości, że bronię pewnych zasad, mieszkańcy nam płacą za uczciwość, mieszkańcy wynajmują nas do tego, żebyśmy im służyli i w związku z tym, że ja stoję w obronie prawdy, ja zdaję sobie sprawę, że na następnej sesji, Pan jest w stanie zaaranżować moje odwołanie. Ja jestem na to przygotowany.

Pan Wójt Gminy - dziękuję, że Pan jest przygotowany.

Pan Przewodniczący Rady - jestem przygotowywany, powiem dlaczego. Nie zdarzyło się do tej pory, aby papier przygotowany do Przewodniczącego był najpierw obrabiany u Pana Wójta.

Pan Wójt Gminy - nie u Pana Wójta, u sekretarki. U sekretarki był złożony w dwóch egzemplarzach.

Pan Przewodniczący Rady - przed chwilą Pan mówił, że Pan Kwitek był u Pana Wójta.

Pan Wójt Gminy - u sekretarki, wiem co mówię.

Pan Przewodniczący Rady - to w jaki sposób znalazło się u sekretarki? Nie przypominam sobie, abym komukolwiek dawał kopię.

Pan Wójt Gminy - pismo złożone zostało do sekretarki.

Pan Przewodniczący Rady - to już rozumiem.

Pan Wójt Gminy – wiem, co mówię.

Pan Przewodniczący Rady - dobrze, zostawmy to.

Pan Mirosław Kućko - ja słyszę, że teraz zostałem wielkim człowiekiem, jestem wielką osobą, a druga sprawa - jest prosty sposób odegrać taśmę, problem zaraz się rozwiąże.

Pan Wiesław Olczak - Taka jest moja wypowiedź. Ja zadałem pytanie, dlaczego później na sesji znalazło się w protokole słowo zapisane niepoprawnie.

Pan Przewodniczący Rady - czy Pan się zastanawia, co Pan w ogóle mówi?

Pan Wiesław Olczak - ja zadałem pytanie, jeżeli Pan Przewodniczący odsłuchał taśmę, a potem protokół był czytany na sesji. Czemu zostało wykreślone to zdanie niepoprawne?

Pan Przewodniczący Rady - czy Pan zastanawia się co Pan mówi? Co zostało wykreślone?

Pan Wiesław Olczak - było wykreślone. To dziesiąty był.

Pan Przewodniczący Rady - Proszę bardzo, niech Pan mówi, proszę śmiało, niech Pan dalej popłynie, proszę bardzo.

Pan Wiesław Olczak - tak powiedziałem, że Pan Przewodniczący wybielił swoje słowa.

Pan Przewodniczący Rady - proszę Pana ja nie mam czego wybielać, tylko zwróciłem uwagę, że powiedziałem, co nie powiedziałem. Dostyc banalne stwierdzenie i tyle.

Pan Wiesław Olczak - ma Pan pretensje do Rady, że nie czytali, Przewodniczący czytał i przyjął to wcześniej, chodzi o to zdanie co Pan przyjął, żeby podanie było skierowane do Pani mecenas, a nie do nas.

Pan Przewodniczący Rady - nie bardzo rozumiem o czym Pan mówi.

Pani Małgorzata Kamińska - co Pan Przewodniczący poruszył na sesji żeby wykreślić.

Pan Przewodniczący Rady - tak, było tak.

Pan Ryszard Kwitek - Panie Przewodniczący nie wiem jakie to było słowo, ale Pan powiedział proszę zmienić to, bo ja tak nie powiedziałem.

Pan Przewodniczący Rady - no tak.

Pan Ryszard Kwitek - nie jestem w stanie powiedzieć całego zdania.

Pan Przewodniczący Rady - zapytam się Pana Olczaka. Na końcu głosowaliśmy wszyscy i przyjęliśmy protokół jednogłośnie i tego się trzymajmy. Proszę Państwa, to jest zbyt poważna sprawa, żeby robić sobie z tego, post factum oświadczenie, dobrze zamknęliśmy ten temat.

Pan Jacek Banaś - ja powiem tak, kto jest za przyjęciem protokołu bez czytania.

Pan Przewodniczący Rady - bez czytania a wcześniej mówiłem o tym, że jest do wglądu.

Pan Jacek Banaś - ja nie przerywałem i pytam się czy tak było, tak było, dziękuje.

Pan Przewodniczący Rady - jeszcze raz powtarzam, protokół był do wglądu wcześniej na komisji, w związku z tym można było się zapoznać. A ja wypowiadam formułkę, którą wypowiadali wcześniej przewodniczący przede mną to mówię o nie czytaniu na sesji.

Pan Wójt Gminy - ja wiem, co powiedziałem i jestem odpowiedzialny za to, co powiedziałem. Słuchajcie Państwo, każdy ma prawo do pomyłek, przejęzyczeń, to się zdarza. Jeśli coś takiego jest, można zmienić i tak dalej. Pytam Pana Przewodniczącego, czy Pan też się pomylił na początku sesji przywitał tu wszystkich siedzących na sali? Witając Dyrektorów przywitał Pan Dyrektorów Panie i Pana, a Panią Boczkowską Pan powitał Pani Dyrektora Panią Boczkowską. Zaraz możemy sprawdzić Panią Boczkowską Dyrektora, czy to było świadome, czy Pan się pomylił? Zmierzam do tego, że każdy może się pomylić i przejęzyczyć i pytam czy to było świadome. Możemy zrobić przerwę i możemy odsluchać.

Pan Przewodniczący Rady - nie będę teraz dyskutował co ja powiedziałem, czy powiedziałem tak czy nie. Powiem tak, witając Panią powiedziałem tak: "witam Zastępcę

Zespołu Szkół Panią Janinę Boczkowską", jeśli zrobiłem to niefortunnie, Pani Dyrektor poczuła się urażona, to ja przepraszam. Ja nie mam z tym problemu jak Pan.

Ad. pkt. 9

Sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej za rok 2017.

Pan Jacek Banaś - jeszcze chciałem Pana Przewodniczącego, komisje były 9 kwietnia, a pismo wpłynęło 3 kwietnia i jakoś na komisjach nie odniósł się Pan do tych pism, że takie pisma wpłynęły.

Pan Przewodniczący Rady - przepraszam bardzo, Państwo wiedzieli o tych pismach, nie zawsze wszystko czytam. Wpłynęło też pismo odnośnie spotkania w sprawie lotniska i też nie przedstawiłem go na komisjach.

Pan Jacek Banaś - ja teraz mówię o tym piśmie co do protokołu.

Pan Przewodniczący Rady - a jakie to ma znaczenie? Może Pan mi powiedzieć jakie to ma znaczenie?

Pan Jacek Banaś - na komisjach jest chyba znacznie zręczniejsze.

Pan Przewodniczący Rady - przyjmijmy, że jest to zręczniejsze.

Pan Mirosław Kućko - chciałbym się odnieść do wypowiedzi Pana Jacka, Szanowni Państwo, ja uważam, że komisja jest takim organem, że decyduje o wielu rzeczach, ale na sesji decydujemy o życiu gminy, głosujemy, podnosimy rękę i powinniśmy się znać. Pan Przewodniczący nie musiał odnosić się na komisjach, bo jest to sprawa wysokiej wagi i odniósł się na sesji. Pani Protokółantka zachowała się jak prawdziwy urzędnik i dlatego ja powtórzę drugi raz, wykonuje swoje obowiązki tak jak ma być.

Pan Mariusz Rudnicki - Panie Przewodniczący, słuchałem tutaj Pana wypowiedzi i powiem tak, gdybym znał treść protokołu. Na pewno bym nie zagłosował jak zagłosowałem. Panie Przewodniczący, druga rzecz jest taka, że używa Pan takich słów: "Kogoś w maliny

wprowadzić", czy nie używa Pan takich słów niestosownych może? Bo moim zdaniem, ja mam 42 lata i tak, żebym dał się wprowadzić w maliny - musiałyby być bardzo wysokie te maliny. Pan jako Przewodniczący, moim zdaniem, używa trochę takich niestosownych słów. To jest moje zdanie. Dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący Rady - powiem tak, kowal zawinił cygana powiesili.

Co Pan powiedział, wziąłem Pana słowa do serca i nie będę się odnosił do Pana wypowiedzi. Tu nie chodzi o to, że straci pracę ten, czy kto inny. Nie chodzi o to, że ktoś lepiej wypadnie lub gorzej. Chodzi o to, żeby zachować prawdę. A jak ktoś mówi, że nie wie nad czym głosował, to ja Państwa pozostawiam ocenie tego kogoś.

Ad. pkt. 13

Pan Przewodniczący Rady - sprawozdanie Wójta Gminy z działalności w okresie międzysesyjnym.

Pan Wójt Gminy - Szanowni Państwo, od ostatniej sesji wyłoniliśmy wykonawcę. Był przetarg na zakup samochodu gaśniczego lekkiego. Będzie podpisana umowa, jak się nie mylę, we wtorek. Producent zaoferował cenę 206 tys. 517 zł., także mamy nadwyżkę, bo tam było więcej. Przepraszam 30 maja będzie podpisana umowa. Kolejną sprawą jaką miała miejsce - gmina ogłosiła przetarg na remont drogi transportu rolnego Kluszewo. Jak Państwo wiecie, dostaliśmy 100 tys. dofinansowania i został ogłoszony przetarg też 30 maja. Następną sprawą, też Państwa informowałem, że złożyliśmy wnioski na siłownię zewnętrzne. Już dostaliśmy informację, że dostaliśmy dofinansowanie i czekamy na podpisanie umowy i realizację siłowni zewnętrznych w Dębsku i Nosarzewie. Kolejną sprawą jaka miała miejsce, to wybrano wykonawcę na przebudowę gminnej drogi, jak Państwo wiecie, w Garlinie. Ta droga jest koło remizy. Informowałem Państwa, że przesunęliśmy środki na to i został wyłoniony wykonawca, nie pamiętam kwoty około 50 tys. zł.. To chodzi o chodnik o tą całą zatoczkę i zjazd w stronę byłej Szkoły Podstawowej. Dziękuję bardzo.

Ad. pkt 14

Pan Przewodniczący Rady - wolne wnioski i zapytania.

Pan Mirosław Kućko - są wolne wnioski i zapytania. Bym chciał odczytać pisma związane z moją skromną osobą. Bardzo mi przykro, że koledzy radni, z którymi współpracuję,

Szanowni Państwo, ja od kilku sesji zgłaszałem, zabierałem głos, żeby czytać protokoły. Nie są czytane i wyszło jak wyszło. Ja od kilku sesji prosiłem, żeby czytać protokoły, podnosiliście rękę, żeby nie czytać. Teraz zwracam tylko na to uwagę. Proszę was, żeby protokoły były czytane. A teraz Szanowni Państwo, odczytam pismo. Jest to wypowiedź Pana Wójta na sesji „Ja nie zgodzę się z panem Kućko, że nasz statut jest niezgodny z prawem, pan nie wie co mówi, pan bierze dużą odpowiedzialność na siebie. Pan był w 2009 roku radnym i w 2013 i pan głosował za tym statutom. Pan się zastanowi co pan robi, ten rok jest rokiem wyborczym i statut chce pan przegłosować, nie tędy droga proszę pana. Pan teraz zauważył, że w Szydłowie nic nie ma, ja się pytam po raz kolejny, pan mnie wcale nie słucha. Pan postępuje tak, że paraliżuje pracę urzędu przez swoje pytania, oczywiście ma pan takie prawo. Nie można tak, zbliża się okres wyborczy, a Pan będzie rewolucję robił, tu się pana nikt nie boi, niech pan nie mówi, że to jest niezgodny statut. Statut był przegłosowany nie przez takich mędzów jak pan”.

Szanowni Państwo, przygotowałem sobie pismo, które teraz odczytam i złożę na ręce Pana Przewodniczącego i proszę, żeby pisma nie były dołączane do protokołu, tylko żeby były wydrukowane w protokole razem w całości.

W nawiązaniu do mojego pisma z dnia 29 listopada 2017 roku (wpłynęło do Urzędu Gminy Szydłowo dnia 4 grudnia 2017 roku) po raz ostatni wzywam Pana do zaprzestania zniesławiania mojej osoby oraz mojej rodziny, jeszcze raz powtarzam zniesławiania mojej rodziny poprzez donoszenie na mnie do osób, piastujących różne stanowiska oraz przedstawianie mnie jako człowieka, który paraliżuje pracę Urzędu Gminy Szydłowo. Wielokrotnie podczas sesji Rady Gminy Szydłowo kierował Pan w moim kierunku różne obraźliwe sformułowania, które niestety nie znalazły się w protokołach z tychże sesji. Wiele razy wnioskowałem o skrupulatne formułowanie protokołów, co pozostawało bez echa z Pana winy, o czym Pan dobrze wie. Ostatnim razem szala goryczy się przelała. W Protokole Nr XXXII/2018 z obrad XXXII Sesji Rady Gminy Szydłowo, odbytej w dniu 23 lutego 2018 r. w sali konferencyjnej Urzędu Gminy przy ul. Mazowieckiej 63, wreszcie zostały zawarte obraźliwe i nieprawdziwe słowa pod moim adresem wypowiedziane przez Pana. Po pierwsze nie głosowałem za przyjęciem obecnego Statutu Gminy Szydłowo. Obecnie Statut Gminy Szydłowo znajduje się na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej: http://bip.szydlowo-maz.pl/wiadomosci/566/wiadomosc/29808/statut_gminy_szydlowo, został uchwalony dn. 27 lutego 2003 r., kiedy nie byłem jeszcze radnym. Ja jestem radnym od 2006 r. to jest kolejne kłamstwo. Nie wiem, jakie głosowanie z 2013 r. miał Pan na myśli. Jeśli stracił Pan rachubę czasu, może pora już pójść na zasłużony odpoczynek. W moim piśmie

o zmianę Statutu Gminy Szydłowo chodziło o wykreślenie z niego punktów, które są nagminnie łamane. W ten sposób stałby się on dokumentem wypełnianym, a nie łamanym. Zadaniem Wójta Gminy Szydłowo jest odpowiadanie na zapytania każdego obywatela, a Pan stroni od tego obowiązku, co mogę wskazać na moim przykładzie. Stąd moja prośba o wyrzucenie takich punktów, aby Panu ostatecznie ułatwić życie. Gdyby odpowiadał merytorycznie Pan na moje zapytania, nie byłoby tutaj żadnych problemów. Brak odpowiedzi albo odpowiedź połowiczna wydaje się wskazywać, że chce Pan coś ukryć albo lekceważy osobę radnego, wybranego tak jak Pan w demokratycznych wyborach. Na szczęście ostatnie zmiany prawa w Polsce pozwolą obywatelom na żywo śledzić słowa Pana Wójta i radnych podczas posiedzeń Rady Gminy. Po drugie, jak każdy radny mam prawo wносить projekty uchwał i Panu nic do tego. Jest Pan organem wykonawczym Rady Gminy Szydłowo. Wielokrotnie przekracza Pan swoje uprawnienia i zbyt ingeruje w przebieg posiedzeń Rady Gminy Szydłowo. Po trzecie, na wspomnianej wyżej Sesji Rady Gminy Szydłowo wypowiedział Pan do mnie słowa: „Statut był przegłosowany nie przez takich mendów jak Pan”. Dziwię się, że radnych, którzy pracowali w 2003 r. nad Statutem Gminy nazywa Pan „mendami”. W tym gronie byli także radni z Pana komitetu wyborczego. „Słownik języka polskiego” (t. II, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1998, s. 131) słowo „menda” określa jako wulgarne, a definiuje je: „obelżywie o człowieku”. Dziwię się ponadto, że Pan, sprawując tak odpowiedzialną funkcję publiczną, potrafi o innych ludziach i o mnie wypowiedzieć się publicznie w taki sposób. Nie licuje to z urzędem wójta. W związku z powyższym faktem wnoszę, aby do dn. 31 maja 2018 r. wypełnił Pan następujące sprawy.

1. Wnoszę, by przeprosił mnie Pan na piśmie, napisanym własnoręcznie przez Pana, za powyższe słowa, wypowiedziane w moim kierunku, jak również za dotychczasowe donoszenia na mnie i zniesławianie mojej osoby i mojej rodziny podczas posiedzeń Rady Gminy Szydłowo, jak i u moich przełożonych w zakładzie pracy. Pismo proszę przesłać do dn. 31 maja 2018 r. na adres pocztowy: Mirosław Kućko, Radny Wsi Szydłówek, Szydłówek 66, 06-516 Szydłowo.
2. Treść pisma z przeprosinami odczyta Pan podczas najbliższej sesji Rady Gminy Szydłowo z udziałem sołtysów.
3. Treść pisma z przeprosinami odczyta Pan podczas zorganizowanego przez Pana spotkania z wyborcami we wsi Szydłówek, do dn. 31 maja 2018 r. Proszę o powiadomienie mnie o terminie zebrania. Tu zaznaczam, że zapraszałem na zebrania na piśmie we wsi Szydłówek, a Pan to zlekceważył i moich wyborców.

Jeśli powyższe trzy moje żądania nie zostaną spełnione do dn. 31 maja 2018 r., sprawa zostanie skierowana na drogę sądową. Na pewno w gorącym okresie przedwyborczym taka okoliczność pomoże Panu jeszcze bardziej zmobilizować siły w staraniach o dobrą pracę na rzecz obywateli. Odpocznę trochę i jeszcze odczytam kolejne pismo.

Pan Wójt Gminy - Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Pan Kućko nie wiem czy rozumie to, co czyta, nie zna ustaw, że ja mam takie prawo, Pan nie słucha co ja do Pana dokładnie mówiłem. Statut był przyjęty w 2003 roku, zmieniony był w 2009 i 2013 i Pan w tym uczestniczył. Był zmieniany, dlatego powiedziałem czemu Pan tych zmian wtedy nie wprowadził. A jeśli Pan proponuje zmiany w Statucie, których nie można wprowadzić, nie może być Urzędu, gdzie się wykreśla interpelacje, zapytania. Pan to proponuje, to jest chore, Pan chce łamać prawo. Zbliża się kampania. Pan zaczyna kampanię wprowadzać, nie wiem co Pan przez to chce osiągnąć i Pan mnie zarzuca, że ja prawo łamię. To Pan próbuję łamać, ja stoję na straży tego prawa proszę Pana. Pan pewne rzeczy, których Pan nie rozumie, skoro Pan czyta i nie wiem Pan co czyta. Píše Pan permanentnie od kilku lat o rzeczy, które się dzieją na sesji, to Panu grzecznie odpowiadam, chyba prawa nie łamię bo Pan uczestniczy w tych sesjach. Jeżeli łamię prawo, to mam takie prawo udzielania informacji, to skutkuje wyrokiem. Ja jestem świadomy tego. Wiem czym ryzykuję. Niech Pan nie opowiada takich rzeczy bo to nie jest prawdą. Obrażliwe sformułowania, mówi Pan nie przypominam sobie żebym Pana obrażał. W związku z tym Pan mówi, że ja obrażam pańską rodzinę proszę powiedzieć szczegóły. Pan mnie wysyła na odpoczynek może jestem przemęczony, zmęczony, a może Pan by się na odpoczynek wybrał Pan. To nie Wójt, ani pracownik, ani księgowia decydują jakie inwestycje są robione w danej miejscowości, to decyduje Rada. Ja składam tylko projekt budżetu Panie radny i przyjmuje go cała Rada, a ten budżet może być zmieniany dziesiątki razy, nie raz, nie dwa, nie trzy. Dlaczego wszystkie propozycje nie znalazły się w budżecie ja Pana pytam, dlaczego nie znalazły się dzisiaj w budżecie, dzisiejszym obecnym, bo Pan wie, że głosuje jeden czternaście. Może teraz będzie inaczej zapyta się Pan radnych z Panem jest dobra współpraca? Dlaczego czternastu radnych może się porozumieć i te inwestycje są realizowane i nikt z tych radnych nie ma wyjątkowych pretensji do mnie. Może są jakieś życzenia, których nie mogę spełnić, ale powie każdy Panu, że spróbujemy w przyszłym budżecie, bo w tym nie da się. Bo każdy obecny ma tutaj listę życzeń, przeczyta to, a ja muszę jako Wójt, jako strażnik tego budżetu zapytać się radnych o finansowanie. Jeżeli coś Pan proponuje to musi Pan wskazać finansowanie, Pan o tym wie. Tyle lat jest Pan radnym i się Pan tego nie nauczył. I to Pan mnie obraża, a nie ja Pana, tak nie

można postępować. Donoszenie na mnie - też proszę o szczegóły. Ja z każdym tutaj siedzącym rozmawiam, bo mam takie prawo i mogę ocenić pozytywnie, mogę ocenić mniej pozytywnie lub negatywnie itd. Mam takie prawo i każdy ma prawo mnie ocenić czy robię dobrze, czy robię źle. Dla mnie jest najważniejsze to, kiedy moją pracę, roczną pracę, mojej załogi, Pani skarbnik przede wszystkim oceniacie przez udzielenie absolutorium. I to jest dziwne, że od jakiegoś czasu nie powiem bo nie przygotowałem się do tego, ponieważ nie wiedziałem, że będzie rozmowa na ten temat. Od kilku lat i to jest najdziwniejsze to absolutorium to jest czternaście jeden. I Pan chce współpracować? Pan wyciąga rękę do współpracy? Pan się zastanowi, czy chce być Pan radnym. To Pan spojrzysz w oczy mieszkańcom czy dobrze wybrali.

Pan Mirosław Kućko - dlaczego Pan nie przyjedzie?

Pan Wójt Gminy - proszę się uspokoić, Pan jest bardzo nerwowy. Dziękuję za takie sytuacje jeżeli ktoś mówi głupoty, bo ja się opieram na literze prawa, a Pan coś napisał na kartce i nawet nie umiał Pan tego przeczytać. Pan się zaciął proszę Pana. Nie życzę sobie, żeby Pan w ten sposób do mnie mówił. Jeszcze raz wróć do tego nieszczęsnego Statutu. Pan Kućko nie rozumie tego, bo jeżeli ktoś występuje z pismem o wykreślenie punktów, których nie można wykreślić, można zapytać czy to jest normalne zachowanie. Pan składa oświadczenie o przeprosiny. Ja nie mam Pana za co przeproszać. Nie będę przeproszał, żeby było jasne, bo ja tych słów nie wypowiedziałem. Nie zamierzam Pana przeproszać, gdybym się pomylił mówiąc to, na pewno bym zaraz tutaj przeprosił, ale ja się nie pomyliłem, bo takich słów nie wypowiedziałem proszę Pana. Chciałem oświadczyć, że byłem zdenerwowany, ponieważ Pan zadaje podobne pytania jak dzisiaj, bo nie chcę na nie odpowiadać, ponieważ odpowiadałem na nie prawie na każdej sesji. Opisuje Pan w taki sposób, że uzyskał Pan już odpowiedzi na zadane pytania, a ja muszę szukać jeszcze dat. U mnie proszę Państwa w szufladzie trzykrotna grubość tej teczki znajdują się pisma skierowane od Pana Kućko. Są to zapytania publiczne niczemu nie służące. Bo po tych zapytaniach, żeby Pan Kućko powiedział na tej sesji, że na podstawie tych pytań uzyskał coś, ale nigdy do tego się nie odniósł. Tylko ja odpowiadam na każde zapytanie, żeby było jasne bo jestem świadom konsekwencji. Nie wiem czy wszystko powiedziałem, jak nie, to proszę mi przypomnieć. Nie zamierzam nikogo przeproszać, bo nikogo nie uraziłem. Pan mówi, że mam Pana przeprosić, czego nie rozumiem. Dziękuję.

Pan Mirosław Kućko - Nie wiem od czego zacząć, jeśli chodzi o to, że ma Pan całą szafę moich interpelacji, zapytań to chyba jestem jednym, który składa interpelacje. To nie są moje interpelacje, zapytania tylko mieszkańców. Będzie jeszcze więcej tych pism i będzie Pan musiał zużyć jeszcze więcej papieru.

Pan Wójt Gminy - to jest zachowanie radnego.

Pan Mirosław Kućko - jest to zachowanie prawdziwego radnego Panie Wójcie, Panu przybędzie pism. Ja się wypowiadam merytorycznie. Odpowiadając na Pana pismo, przeczytałem pismo, które otrzymałem 16 kwietnia br.: Dziękując za Pana odpowiedź z dn. 26 kwietnia br. (SK.005.6.2018) na moje pismo z dn. 16 kwietnia br. chciałbym wyrazić moje zdziwienie niezwykle oględnym charakterem słów Pana odpowiedzi na moje konkretne pytania. Od pewnego czasu odnoszę wrażenie, że inwestycje, które proponowałem wielokrotnie dla wsi Szydłówek są przez Pana bojkotowane. Szydłówek to duża, licząca się społeczność Gminy Szydłowo, dziwi mnie i moich współmieszkańców brak zainteresowania naszymi problemami z Pana strony i popierania ich rozwiązania wśród radnych. Wiele razy składałem pisma w sprawie różnych napraw, inwestycji koniecznych w mojej wiosce. Pozostają do dzisiaj bez odpowiedzi. Dobrze zdaje Pan sobie sprawę ze sposobu funkcjonowania Rady Gminy Szydłowo, narzuconego przez Pana. Kiedyś Pan za to poniesie odpowiedzialność. Moim zadaniem jest reprezentowanie interesów mieszkańców wsi w Radzie Gminy Szydłowo, no co mam dowody w postaci pism, interpelacji, wniosków, podpisów, które składałem od wielu lat do Urzędu Gminy Szydłowo. Na szczęście nie Pan będzie mnie rozliczał z mojej pracy radnego, bo to nie Pana kompetencja. Natomiast moim obowiązkiem jest rozliczanie Pana z Pana pracy na stanowisku wójta i to czynię. Proszę, żeby po wielu latach przebywania w strukturach samorządowych wreszcie Pan sobie tę logikę samorządu ułożył w głowie. Ja każdemu z mieszkańców wsi Szydłówek podaje rękę z podniesioną głową, Pan natomiast ukrywa się przed spotkaniem z mieszkańcami za parawanem kontaktów towarzyskich albo trudnych do zweryfikowania spotkań indywidualnych. Prędzej czy później przyjedzie Pan do Szydłówka przed wyborami samorządowymi, wtedy z pewnością mieszkańcy wyrażą swoje opinie na Pana temat. Chętnie ich wówczas posłucham. Przy tej okazji wyrażam także moją satysfakcję z zapowiedzi obniżenia wynagrodzenia wójtom, burmistrzom i prezydentom miast, czego zwolennikiem jestem od wielu lat. Niemniej nie zrażając się Pana nieprzychylnością wobec mieszkańców wsi Szydłówek, po raz kolejny pytam Pana (jak się Pan określił człowieka z wieloma

„sukcesami”), kiedy zostaną wykonane we wsi Szydłówek niżej wymienione inwestycje. Apeluję do Pana, aby wreszcie zostały wykonane- to znaczy, aby Pan w sposób niezgodny z Pana kompetencjami nie blokował tych inwestycji i nie dyskredytował mojej osoby, a przez to całej wsi Szydłówek, w oczach pozostałych radnych. W trybie wniosku o informację publiczną / interpelacji/zapytania proszę o odpowiedź, kiedy- proszę wskazać konkretny rok- będą wykonane poniższe prace we wsi Szydłówek (raz jeszcze powtórzę, że poparte były one podpisami mieszkańców, składanymi wielokrotnie przez mnie oficjalną drogą do urzędu Gminy Szydłowo):

1. Dodatkowe oświetlenie ulic w stronę Trzcianki, Szydłówka i po trasie wojewódzkiej Mława-Szydłowo.
2. Przepusty w centrum wioski.
3. Naprawa dróg w kierunku Sławogóry i w kierunku Mława- Cegielnia.
4. Naprawa dróg rolniczych.
5. Modernizacja ulicy w kierunku tzw. „Bloków”.

Ponadto wnoszę o wykonanie odnowienia oznakowania pionowego i poziomego- bardzo chętnie wskażę, które znaki i gdzie wymagają naprawy i nowego ustawienia, po konsultacji z mieszkańcami wsi. Czekam na Pana odpowiedź na piśmie w urzędowym czasie.

Słuchajcie Państwo 40 lat jestem po szkole i ładnie czytam. Po maturze jestem więc nie tak źle mi nie idzie. Jeszcze mam jedno pismo do szanownego Pana Kwitka z zapytaniem do Komisji Rewizyjnej. Nie uzyskuje odpowiedzi od Pana Wójta, więc złożyłem zapytanie do szanownego Pana Kwitka Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

Proszę uprzejmie o przedstawienie na najbliższym posiedzeniu Komisji Rewizyjnej mojego wielokrotnie już przedstawionego (ustnie i pisemnie) Wójtowi Gminy Szydłowo zapytania o informację publiczną na temat poniżej przedstawionych spraw. Mam prawo do uzyskania odpowiedzi na piśmie, nie tylko ustnie, co potwierdził Wójt Gminy Szydłowo, odpowiadając pismem z dn. 6 listopada 2017 r. na zadane przeze mnie pytanie na XXIX Sesji Rady Gminy Szydłowo w dn. 24 października 2017 r. Proszę, by Komisja Rewizyjna, która dokładnie zna przychody i wydatki budżetowe, na piśmie ustosunkowała się do tej sprawy i odpowiedziała na moje pytania. Proszę także, by moje pytania wraz z odpowiedzią Komisji Rewizyjnej zostały przesłane do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Wszystkie poniżej wymienione kwestie dotyczą szeroko rozumianych spraw Budżetu Gminy Szydłowo. Wydaje się, że instytucjami kompetentnymi w tych sprawach są zarówno Komisja Rewizyjna Rady Gminy Szydłowo, jak i Regionalna Izba Obrachunkowa. W dalszej perspektywie wnoszę także o przekazanie mi na piśmie odpowiedzi Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Mam prawo uzyskać informację na piśmie nie tylko ustnie co dotyczy inwestycji w miejscowości Szydłówek. Pismo z 16 grudnia na zadane pytanie dostałem na sesji: W odpowiedzi na pismo z dnia 5 marca 2018 r. uprzejmie wyjaśniam, że Pan Mirosław Kućko Radny Miejscowości Szydłówek otrzymał odpowiedzi na wszystkie zadane w piśmie skierowanym do Komisji Rewizyjnej pytania. Pan Kwitek nie wykonał tu żadnej pracy. Teraz bym chciał podsumować swoją wypowiedź. Szanowni Państwo, żeby tutaj siedział Pan Boczkowski na tym miejscu, to byśmy musieli zrobić wybory na Wójta Gminy Szydłowo.

Pan Ryszard Kwitek - Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Panie Wójcie. Wywołał mnie Pan do tablicy. Przewidywałem to, że jako Komisja Rewizyjna nie opieram się na pismach Pana Wójta tylko Komisja Rewizyjna opiera się na planie pracy przyjętym przez Radę Gminy i taką pracę wykonaliśmy w grudniu, dokładnie 29 grudnia. Jeżeli Pan twierdzi, że Pan nie otrzymał odpowiedzi od Wójta, trzeba było to wprowadzić do Rady Gminy i wtedy Rada Gminy podjęłaby to uchwałą, bo nie był to jeden punkt, a chyba 8 czy 9. Poza tym komisja nie może tak działać jak sobie chce podlega pod Radę Gminy.

Pan Mirosław Kućko - Panie Przewodniczący tam chodziło konkretnie ile jest za co i dostałem kserokopie faktur miałem odpowiedziane Panie Przewodniczący ile za co. I składałem te interpelacje i zapytania i nie wiedziałem co jeszcze napisać. Panie Przewodniczący ja jeszcze nie skończyłem pisać. W następnej radzie będzie jeszcze więcej pism. Może nie ja, może mnie nie wybiorą, ale moi następcy. Nie będzie takiej sytuacji, że będzie problem z protokołem. Mieszkańcy się dowiedzą co mówili, o czym mówili. Ja zwróciłem się do Pana. Panie Przewodniczący, nie dostałem na moje pismo konkretnej odpowiedzi. Na zadane pytania dostałem wymijającą odpowiedź retorycznie co w swoich pismach uzasadniałem a Pan się uwiesił odpowiedzi Pana Wójta. Pan Wójt odpowiedział. To wystarczające. Dziękuję.

Pan Ryszard Kwitek - Panie radny jeszcze raz twierdzę, że jeżeli Pan pismo z tymi samymi problemami, jak Pan twierdzi, Pan nie otrzymał odpowiedzi, to trzeba było to wprowadzić do planu pracy Komisji Rewizyjnej i w styczniu, w lutym, w grudniu Rada Gminy przyjmowała plan pracy Komisji Rewizyjnej i podjęłaby uchwałę, że na te punkty musi odpowiedzieć. Natomiast cała komisja nie stwierdziła nieprawidłowości.

Pan Przewodniczący Rady - może ja powiem teraz na temat wody, jest z nami przedstawicielka wsi Szydłówek, gdzie w tamtym tygodniu jak dobrze wiem pojawiły się braki w dostawie tej wody. Proszę by się Pani przedstawiła.

Pani Danuta Osiak - Dzień dobry, nazywam się Osiak Danuta. Ja nie jestem tu ciągowo, ale kiedy jestem tu w sezonie letnim, to jest naprawdę makabra. Z Wójtem już rozmawiałam. Jestem tutaj od 2009 roku. Mogłam ten problem zgłosić na piśmie - moja wina, mój błąd. W tamtym roku było pismo, bo jedna Pani z tego nowego osiedla złożyła tutaj pismo. Rozumiem, dowiedziałam się, że został przeprowadzony generalny remont hydroforni za jakąś sumę. Nie ma poprawy, tylko jeden tydzień suszy u nas - wody nie ma, dopiero około godziny 17-22 jest woda. Ja nie mogę wykąpać swoją wnuczkę, a pracuje w polu, ja nie pracuje w biurze, ja pracuje w polu, ja przychodzę o godzinie 23 nie będę się kąpała napracowana. Mało tego, niszczy się sprzęt, piecyk gazowy. Strzela o ciśnieniu nie ma co mówić, jeżeli jest to słabe ciśnienie. Dowiedziałam się, że te wodociągi są tak zbudowane tak, że przybyło dużo mieszkańców. Dowiedziałam się, że te wodociągi, czy tu obecna, czy jakaś inna firma ciągnęła całe te linie to zrobiła prawdopodobnie tak, mi powiedział jeden z sąsiadów z tego nowego osiedla w Szydłówniku, że tam u nich był gruby przekrój rury, a tam do samego końca aż do Pana Gałęzińskiego była dużo, dużo cieńsza i mało tego, idą te rury pod górkę i dlatego są takie sytuacje. Pan Wójt powiedział, my byliśmy z paroma osobami, jak oświadczam przy tych osobach, że będę jeździła się kąpać z całą rodziną gdy będzie taka potrzeba, Pan powiedział, proszę bardzo można i dzisiaj, tak było. No i teraz powinnam przyjechać do Pana i się kąpać, nie byłam. Drugi temat, to tylko zapytanie, czy Pan Wójt ma w planie dofinansowanie pieców.

Pan Wójt Gminy - jeśli chodzi o piece to dzisiaj o godzinie 15 jest spotkanie z firmą, która chce podjąć temat składania wniosków o wymienianie pieców. Może Pani skorzystać z tego spotkania. Chciałbym Pani powiedzieć, że zmieniły się warunki wymiany tych pieców. Żeby było jasne, nie chce o tym mówić, bo radni wiedzą to dofinansowanie jest możliwe, ale trzeba podjąć duże ryzyko. Najpierw trzeba wyłożyć swoje pieniądze i nie koniecznie dostać dofinansowanie. My mamy zagwarantowane środki w budżecie, żeby było jasne, na realizację tego programu. My jesteśmy za tym, żeby tak się stało, ale to zależy od Państwa, nie od Wójta. Jeśli chodzi o tą wodę przypominam sobie naszą rozmowę, wtedy mówiłem Pani, że jesteśmy na etapie dokumentacji, woda była doprowadzona. Dyrektor Zakładu Usług

Wodnych był na sesji, zaprosiliśmy go, który przekonany był, że nie będzie problemu z wodą przez najbliższe 10 lat. Ja nie miałem wcześniej żadnych sygnałów pierwsza była Pani.

Pani Danuta Osiak - chciałabym się z nimi spotkać.

Pan Wójt Gminy - zostały zakopane potężne zbiorniki, te zbiorniki są napełniane nocą i jeszcze rok temu w tych godzinach, o których Pani mówi to było ciśnienie w Szydłowie, bo ja mieszkam. A w tej chwili, powiem szczerze, nie mam sygnału o wodociągach. To jest pierwszy sygnał. Ja nie słyszałem, żeby ktoś z Państwa mówił, że brakuje wody w Szydłówku. Teraz mam taką informację, oczywiście sprawdzimy to. Zapytam się Zakładu Usług Wodnych dlaczego jest ten problem, bo ja nie jestem fachowcem. Dokumentacji nie robiłem, bo nie jestem fachowcem. Zapłaciliśmy pieniądze i to nie małe pieniądze nie po to, o żeby nam wodę zlikwidowali. Pierwsze słyszę, więc odpowiedziałem Pani na zadane pytania. Sprawdzimy to, odpowiem Pani. Może by Pani zostawiła jakieś namiary, jakiś telefon, żebym mógł do Pani zadzwonić i powiedzieć. Ale czy Pani sprawdzała, czy to jest tylko u Pani czy i u sąsiadów?

Pani Danuta Osiak - mamy sąsiadów u byłej Grabińskiej mieszkają tam Ukraińcy i my nie mamy z nimi żadnego kontaktu.

Pan Wójt Gminy - bo to trzeba sprawdzić, bo nie wiemy gdzie jest problem.

Pani Danuta Osiak - ja mam jeszcze taką podpowiedź, żeby pociągnąć od Trzcianki do Jastrzębowskich i wtedy będzie miał ten sąsiad i my. Bo ta odległość od Maciaków do tego nowego osiedla jest dłuższa.

Pan Wójt Gminy - nie jestem świadom tego, że wy mieszkacie najbliżej hydroforni, a jeżeli odbiór wody macie najdłuższy tam, dlatego że pobór wody był tam rozbudowany, a wy budowaliście się później jak na tym nowym osiedlu. Nie chcę się dalej wypowiadać. Sprawdzę to. Zostawi Pani numer telefonu i dam Pani odpowiedź. Chciałem się odnieść jeszcze do tego, co powiedział Pan Kućko. To komedia w tej chwili., Widzicie Państwo, że do Pana Kućko nic nie dociera. Nie dociera, bo ja powiedziałem przed chwilą, że każdy z Was może wstać i złożyć listę pobożnych życzeń i Pan Kućko czyta kolejną listę pobożnych życzeń, tylko nie wskazuje gdzie są środki. Jak można Was żebyście zrobili to, co Pan Kućko

sobie życzy nie mając środków. Trzeba złożyć propozycje. Powtarzam, zgłaszam inwestycje, finansowanie wskaż - nie dociera. I Pan mówi, żeby Boczkowski siedział na Pana miejscu to by były nowe wybory Wójta. Nie wiem do czego Pan zmierza, proszę Pana. Byłem 4 lata radnym powiatowym i jakoś dogadywaliśmy się i ze starostą, z całym zarządem. Z radnymi udało się przeforsować wiele robót na drogach powiatowych i na naszym terenie. Te wszystkie drogi powiatowe, wtedy ja byłem, zostały utwardzone, nawierzchnia została zrobiona. Część chodników została zrobiona, kiedyś nie było tyle środków co teraz, bo byłem radnym w latach 1998-2002 to jeszcze unijnych środków nie było. Także dziwię się czy ja jestem jakimś człowiekiem niezgodnym Pana zdaniem, bo tylko Pan tak twierdzi, bo siedzi jeszcze oprócz Pana wielu radnych, z którymi się spotykam, rozmawiamy i nie słyszałem jakiś zarzutów tego typu. Ma Pan takie prawo, proszę Pana, tak twierdzić tylko ja pytam na jakiej postawie. Jeszcze pytałem o wiele rzeczy, o konkrety, na które Pan nie odpowiedział. Sloganami to może każdy rzucać. Żeby ja się mógł bronić muszę mieć konkrety. Pan tu sugeruje, że ubliżam rodzinie itd.. Gdyby tak było to prawdopodobnie byśmy byli w sądzie, znając Pana. Dziękuję.

Pani Danuta Osiak - ja jeszcze mam pytanie do Pana Wójta, co to będzie z tą ścieżką, którą trochę zainicjowałam. Bo ja mam już wyrys i odnośnie siódemki i tego odcinka od nas do Mławy, tam jest oznaczona ścieżka, czy ona będzie?

Pan Wójt Gminy - ja podjąłem działania i zabezpieczyłem środki w budżecie tylko na dokumentację. Jeszcze nie buduję ścieżki, żeby było jasne, tam jest 20 tyś. zł. zapisane na wykonanie dokumentacji na budowę ścieżki. Zakładaliśmy, że będzie rondo przy Pani łączące dlatego, bo dalej ścieżka do Mławy była zaprojektowana. Dzisiaj wiemy, że nie ma czegoś takiego. W związku z tym Pan Kłobucki wie o tym, zaprosiliśmy do nas Panią Drażewską, tu do nas do Gminy Szydłowo, zapytaliśmy jakie są możliwości ewentualnie wykonania, bo to już jest inna sytuacja, jest przesunięcie o wiele dalej. Czy jest jakaś sytuacja dofinansowania z ich strony. Pozyskaliśmy informacje, że na dzień dzisiejszy nie ma, a pisma które kierowaliśmy do Mazowieckiego Zarządu wcześniej, jeśli Pani chce to jestem w posiadaniu tych pisma ale w gminie, że opracujecie dokumentację i w miarę posiadanych środków nie gwarantujemy, ale może być zrealizowane. Słuchajcie Państwo, ja się nie piszę na to, bo by mi zarzucano niegospodarność. Jeśli ja opracuję dokumentację na ścieżkę rowerową to jest nieaktualne. Ja widzę sens porozumienia z Mazowieckim Zarządem Dróg, gdzie będzie czytelne. Ja opracuję dokumentację, oni wykonają ścieżkę, ale nie w miarę posiadanych

środków, bo tych środków mogą nie posiadać w ogóle. W związku z tym to jest taka sytuacja zawieszona. Ja sądzę, że trzeba poczekać jak rozpoczną pracę na obwodnicy Pani Drażewska powiedziała w ten sposób, że wykonanie ścieżki rowerowej od Szydłówka, bo gdybyśmy robili to od Szydłowa na kilka odcinków muszą być kryte odprowadzenia wody. To koszt wzrastający o horrendalne pieniądze i powiedziała, że nie sfinansują tego, bo tu w grę wchodzi, sądzę, że pół miliona zł.. I na dzień dzisiejszy nie przystąpimy do opracowania dokumentacji bo my nie wiemy jak to będzie.

Pani Danuta Osiak - posiadam taką wiedzę, powiem Panu, że byli geodeci do jakiego momentu trochę za naszym sadem były robione pomiary łącznie z tą drugą szosą ciechanowską, jak będzie wyprostowana ta szosa ciechanowska do tego ronda, które będzie tam na dole przy Cegielni tak powiem. Pytałam, czy będzie rondo, odpowiedzieli zdecydowanie, że nie, ale wchodzili na nasze pole. Coś tam mierzyli i że to niezwiązane z nami, bo już jest zamknięta sprawa. Prawdopodobnie to poszerzenie, bo wiadomo jak ścieżka to musi być poszerzenie. Teraz nie wiem czy było to poprowadzenie ścieżki rowerowej od Mławy do wieży, tego mi nie powiedzieli.

Pan Wójt Gminy - do tego miejsca do Mławy.

Pani Danuta Osiak - ale oni robili do wieży, pomiary były robione po drodze ciechanowskiej i po tej naszej przasnyskiej.

Pan Mirosław Kućko - jestem za tym, żeby ta ścieżka powstała i znów może będę mówił nieprawdę, pytałem się Wójta na sesji w lutym, czy ścieżka będzie do Szydłowa. Pan Wójt powiedział, że dokumentacja jest na Szydłowo, jednoznacznie Pan mówił. A jeżeli chodzi skąd wziąć pieniądze, ja nie jestem od pieniędzy, ja mam pieniądze dla swojej rodziny. Pan jest od tego, aby szukać pieniędzy, a my jesteśmy od tego aby Pana kontrolować.

Pan Wójt Gminy - ja się odniosę do tego, bo Pan mówi, nie chce używać słów niewłaściwych, nieprawdę. Ja jestem od tego, a Pan jest od tego, aby kontrolować. Pan jest od tego, aby wnioskować i wprowadzać do realizacji. Po co się chwalić, że Pan zgłaszał, a ktoś inny zbierał podpisy, ja czegoś tutaj nie rozumiem. Jeżeli Pan mnie oskarża, powiedziałem to, że nie będę powtarzał na każdej sesji, że jeżeli Pan chce coś osiągnąć to radzę przekonać do

siebie przynajmniej ośmiu radnych do swojej racji, żeby Pan mógł przegłosować wszystko i będzie w porządku.

Pan Janusz Żuchowski - dyrektor Szkoły Podstawowej w Szydłowie - występuję w imieniu wszystkich dyrektorów i chciałbym poprosić o wcześniejsze powiadomienie o sesji, ponieważ ostatnio zostaliśmy powiadomieni o sesji przedwczoraj.

Pan Przewodniczący Rady - ja przyjmuję do wiadomości, jeżeli była w tym moja wina, to z góry przepraszam. Być może było przeoczenie, ale jak się orientuję to na BIP-ie była już w tamtym tygodniu informacja o sesji. Ale to jest sprawa do ustalenia i oczywiście na przyszłość będziemy pilnowali tego, żeby Państwo mieli informacje wcześniej.

Pan Stanisław Bańczyk - komendant Straży Gminnej - ja chcę się odnieść do tej samej kwestii, co Pan Dyrektor. O sesji dowiedziałem się dzisiaj drogą pantoflową. Jestem na terenie pięciu gmin i muszę te służby jakoś ułożyć i tak powiem mnie wystarczy krótki telefon.

Pan Przewodniczący Rady - będziemy pilnowali tych terminów.

Pan Ryszard Kwitek - chciałbym się jeszcze odnieść do kolegi. Twierdzi, że zgłaszał remonty, naprawy w SzydłóWKu, tylko uważam, czy to zgłaszał we właściwy sposób. Trzeba stawiać jasno i wyrażnie wniosek do Rady, Przewodniczący daje pod głosowanie Radzie, a Rada głosuje, a Wójt ma prawo wysłuchać.

Pan Mirosław Kućko - Panie radny, ja jestem 12 lat radnym i nie słyszałem, żeby Pan Wójt zgłosił wniosek na sesji.

Pan Ryszard Kwitek - ja nie mam problemu, bo jak mam uszkodzoną tablicę, to nie robię rabanu na sesji, żeby naprawić tablicę. Ja widzę, że Pan bardzo urzędowo chce załatwić.

Pan Wójt Gminy - Szanowni Państwo, jeszcze parę rzeczy powiem, Pan Kierownik szerzej opowie. Wrócił temat kurników. Znacie moje stanowisko. Dochodzi do sytuacji, że ludzie będą mieli pretensje, że im śmierdzi i nie da się z tym nic zrobić. Żebyście przekazali informację Szydłówek, Trzcianka, Pawłowo, Marianowo, Dębsk, Szydłowo. Oczywiście

jesteśmy tu na miejscu, te które są w sąsiedztwie planowanych kurników, żeby się uaktywnili w jakiegokolwiek stowarzyszenia. Dzisiaj my już nie jesteśmy stroną, aczkolwiek przystępujemy do rozprawy administracyjnej, bo nie mamy wyjścia. Ja oczywiście wydam decyzję odmowną, ale Sąd Administracyjny szybko przywoła mnie do porządku, żeby wydać decyzję pozytywną. W związku z tym, ja nie mam instrumentów prawnych i właśnie w tą rozprawę administracyjną chciałbym, żebyście się zaangażowali, nie wiem jakie tu będą skutki. Żebyśmy mieli czyste sumienie, że zrobiliśmy wszystko, żeby tych kurników w naszym sąsiedztwie nie było. Druga sprawa, słuchajcie Państwo, tutaj nie potrzeba przeznaczenia w budżecie, bo to można wziąć w formie leasingu, nie miałem okazji poinformować Dyrektorów szkół. Chcemy wejść jako Gmina w instalacje fotowoltaiczne na szkoły. Nie jest to w formie zapłaty tylko leasingu, tak jak samochody się bierze, użytkuje się i spłaca. Już mamy część prądu za darmo i ja pozwoliłem sobie, żeby przyjechali do mnie już techniczni i sprawdzili czy nasze obiekty kwalifikują się do tego bo to jest temat świeży. W środę pracownik techniczny przyjedzie i objedzie wszystkie szkoły, żeby zobaczyć bo produkcja tego jednego zestawu to jest około 10 kW. Szydłówek jest małą miejscowością i jeden zestaw sprawdziłby się w stu procentach. W Szydłowie taki jeden w dziesięciu procentach. Myślę, że to jest gra warta świeczki, my powinniśmy zaryzykować i w to wejść. Jak powiedziałem nie ma potrzeby zabezpieczać środków w budżecie bo to nie jest wydatek. To będzie w ciągu roku w ramach opłaty za energię.

Pan Jacek Banaś – to co Pan mówił na temat pozyskiwania tej energii, ja czytałem o tym, że muszą być dachy dwuspadowe, wtedy będzie osiągnięty efekt, natomiast przy dachach płaskich - jedne będą zasłaniać drugie i to nie zda egzaminu.

Pan Marcin Kłobucki- Kierownik Referatu – rozpoczęliśmy rozprawę administracyjną odnośnie budowy kurników między Pawłowem, a Nieradowem. Teraz będzie ogłoszenie, że do takiej rozprawy przystępujemy i osoby zainteresowane będą mogły złożyć wnioski, dodatkowo będziemy organizowali spotkania dotyczące tych kurników.

Pan Wiesław Olczak - temat kurników tutaj powstał. Ja to rozgrywałem na swoim terenie, gdy działka była już sprzedana i prezes mnie atakował o następne działki. Kupił działkę i kurnik postawił. Do tego nic nie ma, ani społeczeństwo, ani Gmina. Działkę dzieli na cztery osoby. Oni mają do tego uprawnienia i temat się kończy. Oni mają większe prawa jak wszyscy. Jeszcze wróć do tematu, że takich zgodnych radnych to trudno spotkać. Ja jeżdżę

po innych gminach czternaście, piętnaście w innych liczebność siedem, osiem i mi się to podoba. Jestem radnym od 20 lat i zawsze z większością radnych się dogadywałem i współpracowałem. Zacząłem malować świetlicę, nie pójde do rady z pismem i będę prosił o 5 litrów farby. Ja idę do Wójta z fakturą od pracowników hurtowni i jest załatwione. Dla mnie jest dziwne, żebym za jakąś drobną inwestycję szedł do wójta z jakimś pismem, to nie jest potrzebne. Dziękuję.

Pan Wójt Gminy – dobrze żebyście się skontaktowali z Bożenką Szczepańską jak będziecie wychodzili, bo ma pisma na dofinansowanie związane ze stuleciem niepodległości.

Radni – my już mamy pisma.

Pan Wójt Gminy – to dobrze.

Pan Przewodniczący Rady – mam prośbę do Pana Wójta o wykoszenie trawy na placu zabaw jeżeli to jest możliwe oraz krzaków w kierunku Wyszyn. Jeszcze dopowiem, że prosiłbym o wyrównanie drogi i zjazdu przy Państwu Fijałkowskich. To są moje prośby.

Pan Wójt Gminy – Szanowni Państwo, chciałbym żebyście trochę zaangażowali się i zmobilizowali mieszkańców, bo my nie jesteśmy w stanie objechać wszystkich i posprzątać wszystkie drogi, obkosić wszystkie świetlice. Ja proszę o zaangażowanie, bo może niedługo będziemy okna myć. Chciałbym prosić żeby zaangażować mieszkańców, zostały wybudowane obiekty, jakie one by nie były, świetlice, czy place, czy boiska jeszcze musimy tam sprzątać. Tak nie może być. Ludzie muszą się poczuć, że są właścicielami. Ja zawsze mówiłem, że my możemy pomagać, wspierać to jak mówił Wiesiek kupić farbę, jakieś tam malowanie, ale niech wyjdą ludzie i trochę rękawy zawiną i coś zrobią. Będziemy chcieli wykorzystać budynek w Garlinie po szkole, będzie tam remont i będziemy chcieli wykorzystać swoją obsługę do tych prac. Proszę żebyście weszli w kontakt z sołtysami, oczywiście tam gdzie nie ma możliwości będziemy pomagać, ale nie wszędzie.

Pan Ryszard Kwitek – Panie Wójcie chciałem się dowiedzieć, czy ta kosiarka działa, czy nie działa.

Pan Wójt Gminy – dzisiaj jeździ.

Pan Ryszard Kwitek – to może niebawem się pojawi.

Pan Wójt Gminy – dzisiaj się pojawi.

Pan Ryszard Kwitek – Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rady- moja prośba była co do tej kosiarki między innymi, mało tego , w tamtym roku plac zabaw wykaszaliśmy sami.

Pani Danuta Osiak – doszły mnie słuchy, że w Pana wiosce została sprzedana remiza, którą my budowaliśmy. Kto ją sprzedał? Jeden człowiek mi powiedział, że jest wydzierżawiona, albo sprzedana. My ją stawialiśmy i chciałabym wiedzieć jak jest wydzierżawiona, to kto wziął pieniądze, a jak sprzedana - też kto wziął pieniądze.

Pan Przewodniczący Gminy- remiza była sprzedana 8 lat temu lub więcej, stała kilka lat i nie była użytkowana. Było zebranie wiejskie, na którym byłem ja i Pan Wójt. Na tym zebraniu zapadła decyzja i mieszkańcy wyrazili zgodę na sprzedaż tego obiektu. Na jego miejsce jest zrobiony plac zabaw i to jest jakaś namiastka placu zabaw.

Pani Danuta Osiak – jest zrobiony plac zabaw.

Pan Przewodniczący Rady – może to nie jest jakiś wypasiony plac zabaw, ale jest.

Pani Danuta Osiak – ten człowiek mi powiedział, że nie szedł do pracy w polu, brał konia i wóz i szedł budować remizę.

Pan Przewodniczący Rady – mój ojciec był przewodniczącym tego komitetu i też budował tą remizę i musiał się jakoś z tym pogodzić. Oczywiście teraz nie żyje. Musimy zdać sobie sprawę, że to jest rzeczywistość i tak teraz wygląda. Nie było chętnych na zagospodarowanie przez siebie tego obiektu, nikt nie kwapił się, aby tym się zająć. W związku z tym wieś wspólnie ustaliła, że sprzedają ten obiekt. Nie ma tak, żeby wszyscy byli zadowoleni, są różne sytuacje.

Pan Przewodniczący Rady – kończąc już obrady wspomnę, że 27 maja jest dzień samorządowca. Wszystkim pracownikom samorządowym, Panu Wójtowi i Państwu radnym składam najlepsze życzenia w związku z tym świętem. Proszę Państwa, możemy się różnić, możemy się nie zgadzać ze sobą, ale każdemu należy się szacunek i radnemu i pracownikowi i nauczycielom i zwykłemu człowiekowi i tego szacunku dla siebie i dla Państwa życzę.

Ad. pkt 15

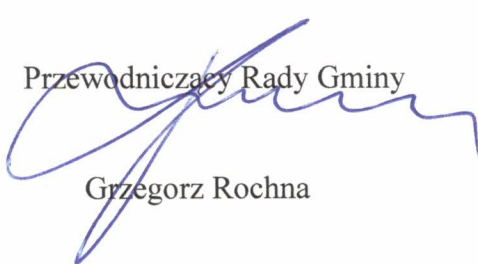
Przewodniczący Rady Gminy zamknął obrady XXXIV Sesji Rady Gminy Szydłowo.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała



Małgorzata Kamińska



Przewodniczący Rady Gminy

Grzegorz Rochna